

Autor: **mgr Michał Piekarczyk**

Temat pracy doktorskiej:

Utylitaryzm jako odpowiedź na etyczne wyzwania relatywizmu w filozofii Richarda Brandta

Streszczenie dysertacji:

Richard Brandt jest znany polskiemu czytelnikowi z podręcznika *Etyka, zagadnienia etyki normatywnej i metaetyki* (1959). W jej ramach opracował koncepcję relatywizmu etycznego. Jego najważniejsze dzieło to *A Theory of the Good and the Right* (1979), w którym zaprezentował autorską propozycję rozumienia racjonalności proceduralnej. Koncepcja ta stanowi w jego etyce podstawę do wypracowania odpowiedzi na pytanie o to, jaki system etyczny wspierałaby osoba racjonalna dla wdrożenia w społeczeństwie, w którym będzie żyła wraz ze swoimi bliskimi. Ten tok rozumowania doprowadził Brandta do opracowania pewnej wersji utilitaryzmu reguł skupionej na internalizacji zasad w ramach wypracowania odpowiednich postaw i ukształtowania sumienia pozwalającego na życie w zgodzie z utilitarnie uzasadnionymi regułami.

Brandt rozumie racjonalność w sposób proceduralny, podobnie jak w teorii gier. W jego filozofii jest to pojęcie neutralne aksjologicznie: powiedzieć o decyzji, że jest racjonalna znaczy tyle, co stwierdzić, że dany zbiór liczb spełnia warunki określonej funkcji matematycznej. Dana decyzja jest racjonalna, jeśli w oparciu o dostępne informacje stanowi ona optymalny sposób realizacji obranego celu.

Brandt uznaje, że racjonalne (lub nie) mogą być również pragnienia. Pragnienia nieracjonalne oparte są przede wszystkim na fałszywych przekonaniach. Jeśli ktoś boi się jeść jabłka, bo usłyszał, że są trujące, weryfikacja takiego przekonania prawdopodobnie skoryguje jego postawę i niechęć do tych owoców. Proces ten Brandt nazwał psychoterapią kognitywną. Nie jest ona tożsama z psychoterapią psychologiczną, ale może prowadzić do jej podjęcia, ponieważ wiele silnie zakorzenionych przekonań i uprzedzeń wymaga pracy w celu ich zmiany.

Brandt był przekonany, że rozwój wiedzy o świecie, edukacja i powszechna praca wykorzystująca psychoterapię kognitywną będą prowadziły ludzi do zgody w kwestii tego, jakie reguły etyczne powinny obowiązywać w ich społeczeństwach. Kooperacja jest wartościowa zarówno dla osób nastawionych do innych życzliwie, jak i dla egoistów. Ci drudzy prawdopodobnie będą mieli motywację do wspierania etyki realizującą pomyślność wszystkich członków społeczeństwa, ponieważ w takich warunkach społeczeństwo będzie również troszczyło się o dobro egoistów.

Brandt dopuszcza możliwość, że w pewnych kwestiach racjonalne podmioty mogą się nie zgadzać, nawet jeśli będą myślały racjonalnie i będą dzieliły te same przekonania o faktach. Przykładem jest obserwowana przez Brandta w ramach pracy antropologicznej postawa Indian Hopi, którzy uważali, że dzieci maltretujące żywe zwierzęta nie robią niczego złego, pomimo że wiedzieli o cierpieniu tych zwierząt, podczas gdy przeciętni biali Amerykanie uważali takie zachowanie za złe. Brandt nazwał taki stan relatywizmem. Brał on pod uwagę, że być może pewnego rodzaju względność w cierpieniu zwierząt może sprawić, że ludzie wypracują wspólne stanowisko w tej kwestii, ale przynajmniej na poziomie teoretycznym dopuszczał możliwość wypracowania wzajemnie niezgodnych, równie dobrze uzasadnionych twierdzeń etycznych. Mimo to, racjonalność powinna

przynajmniej w większości wypadków prowadzić ludzi do wypracowania wspólnych postaw moralnych.

W dysertacji kwestia ta została wzbogacona o uwagi dotyczące racjonalności płynące z badań w ramach teorii gier. Brandt był przekonany, że każda decyzja ma obiektywnie racjonalne rozwiązanie. Ich relatywność opierał na tym, że różne osoby mogą podejmować odmienne, równie racjonalne decyzje. Tymczasem teoria gier pokazuje, że dla pewnych problemów występuje więcej niż jedno racjonalne rozstrzygnięcie, a czasem racjonalny jest wybór losowy. Różnorodność wyborów racjonalnych w przypadku osób o identycznych celach, wiedzy, dyspozycjach i możliwości przetwarzania informacji wymyka się określeniu relatywizmu we wcześniej opracowanej formie. Mnogość możliwości w tym wypadku lepiej ujmuje pojęcie pluralizmu niż relatywizmu.

Brandt starał się wykazać, że racjonalność skłoni nawet kompletnego egoistę do wspierania i internalizacji moralności opartej na utylitaryzmie, chociaż przyznawał, że w pewnych wypadkach może się to nie udać. Badania w ramach teorii gier wykazują, że można wskazać na sytuacje modelowe, w których pewne postawy są racjonalne w przypadku, kiedy nie są one wybierana przez zbyt wielu graczy. Przykładem może być gra „jastrząb-gołąb”, dla której istnieją wartości dla których punktem równowagi jest sytuacja, kiedy jedna ze strategii wybierana jest z częstotliwością 1/3. Być może w podobny sposób zachowania egoistyczne mogą być w racjonalny sposób uzasadnione, ale tylko w sytuacji, kiedy zdarzają się dostatecznie rzadko.

Utylitaryzm w filozofii Brandta można traktować jako jego odpowiedź na etyczne wyzwania relatywizmu. Nie służy on zwalczaniu relatywizmu czy jego przewyciężeniu. Koncepcja etyczna Brandta jest propozycją odpowiedzi na pytanie, jak formułować i uzasadniać twierdzenia etyczne, przyjmując pewne założenia odnośnie tego, w jakich warunkach funkcjonujemy. W jego ujęciu relatywizm nie sprawia, że uprawianie etyki i życie moralne są niemożliwe, nieracjonalne; są one wręcz czymś naturalnym dla społecznego funkcjonowania ludzi. Filozofia Brandta nie obala relatywizmu, pokazuje za to, w jaki sposób w jego ramach można uprawiać etykę. Co więcej, Brandt opiera etykę na racjonalności. Uwagi z dziedziny teorii gier oraz krytyczne ujęcie poszczególnych rozstrzygnięć koncepcji Brandta wskazują, że omawiane tematy są niezwykle złożone, a praca nad ich szczegółowym opracowaniem otwiera nowe perspektywy badawcze.

Michael Veit